

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lipca 2015 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w S. kwoty 537,28 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 02 marca 2013 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 05 listopada 2012 roku w G. w budynku przy ulicy (...) w lokalu mieszkalnym numer (...) należącym do R. S. doszło do powstania szkody wskutek zalania, czego przyczyną był wyciek spod wanny w łazience w mieszkaniu położonym na wyższym piętrze. Sprawca tej szkody – właścicielka mieszkania G. K., posiadała polisę odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wskazał również, że jako ubezpieczyciel poszkodowanej R. S. wypłacił jej odszkodowanie w wysokości 537,28 złotych, której to kwoty obecnie dochodzi od pozwanego tytułem regresu ubezpieczeniowego.

Nakazem zapłaty z dnia 27 lipca 2015 roku wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNC 3643/15 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, iż powód nie wykazał zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej, w tym przede wszystkim okoliczności, że do powstania szkody doszło z winy ubezpieczonej G. K..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05 listopada 2012 roku doszło do zalania mieszkania numer (...) położonego w budynku przy ulicy (...) w G. należącego do R. S..

W dacie zdarzenia poszkodowaną R. S. oraz (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia mienia (...).

Poszkodowana R. S. zgłosiła szkodę swojemu ubezpieczycielowi.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ustalił rozmiar powstałej szkody na kwotę 537,28 złotych.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłacił R. S. odszkodowanie w powyższej kwocie.

W dniu 13 listopada 2012 roku G. K. złożyła oświadczenie, w którym w opisie przyczyn powstania szkody wskazała „przyczyna nieznana (prawdopodobnie przeciek pod wanną w łazience)”.

oświadczenie dotyczące szkody zalaniowej – k. 5-6 akt, druk zgłoszenia szkody majątkowej – k. 11-12 akt, potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego – k. 8-10 akt, informacja o szkodzie – k. 13-15 akt, zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania – k. 30v akt, lista wypłat odszkodowań – k. 31v akt, zeznania świadka R. S. 125-126 akt

Pismem z dnia 11 grudnia 2012 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa w G. poinformowała (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W., że przyczyną zalania mieszkania numer (...) położonego w budynku przy ulicy (...) w G. należącego do R. S. był przeciek z przelewu syfonu wannowego w mieszkaniu numer (...) należącym do G. K., zaś spółdzielnia mieszkaniowa nie ponosi za powstałą szkodę odpowiedzialności.

Pismem z dnia 29 stycznia 2013 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zwrócił się do Towarzystwo (...) z siedzibą w S. o refundację wypłaconego R. S. odszkodowania w kwocie 537,28 złotych.

Pismem z dnia 07 lutego 2013 roku Towarzystwo (...) z siedzibą w S. poinformował (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. o odmowie zwrotu wypłaconego R. S. odszkodowania z uwagi na niewykazanie przyczyny szkody, która nie została bezspornie potwierdzona przez likwidatora na miejscu zdarzenia.

Pismem z dnia 17 maja 2013 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ponownie zwrócił się do Towarzystwo (...) z siedzibą w S. o refundację wypłaconego R. sadeckiej odszkodowania w kwocie 537,28 złotych.

informacja administratora budynku dotycząca szkody zalaniowej – k. 7-8 akt, wezwanie do zapłaty – k. 29v akt, pismo – k. 28v akt, wezwanie przedsądowe – k. 27v akt

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd uwzględnił oświadczenia stron w takim zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przed stroną przeciwną. Nadto, Sąd oparł się na wyżej wymienionych dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania. Jednocześnie Sąd nie dał wiary oświadczeniu zawartemu w piśmie z dnia 11 grudnia 2012 roku, w którym Spółdzielnia Mieszkaniowa w G. poinformowała powoda, że przyczyną zalania mieszkania numer (...) położonego w budynku przy ulicy (...) w G. należącego do R. S. był przeciek z przelewu syfonu wannowego w mieszkaniu numer (...) należącym do G. K., zaś spółdzielnia mieszkaniowa nie ponosi za powstałą szkodę odpowiedzialności, gdyż okoliczność ta, tj. przyczyna szkody, nie została potwierdzona przez żaden inny obiektywny dowód i jej ustalenie wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego. Jednocześnie odnosząc się do oświadczenia złożonego przez G. K. dotyczącego szkody zalaniowej i przyczyn jej powstania, to wskazać należy, że w ocenie Sądu nie mógł on stanowić podstaw do ustalenia jej odpowiedzialności za powstanie przedmiotowej szkody. Zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dokument prywatny nie jest jednak wyposażony w domniemanie zgodności z prawdą złożonych w nim oświadczeń. Poza tym, wskazać należy, iż G. K. oświadczyła w nim, że „przyczyna powstania szkody jest nieznana (prawdopodobnie przeciek pod wanną w łazience)”, co w ocenie Sądu nie jest wystarczające do przypisania jej winy za powstałą szkodę, konieczne jest bowiem w takiej sytuacji w pierwszej kolejności jednoznacznie ustalenie pochodzenia i przyczyny szkody oraz w dalszej kolejności – naruszenia obowiązków ciążących na G. K. (poprzez działanie lub zaniechanie) jako właściciela lokalu numer (...).

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły żadnych nowych i istotnych okoliczności.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się także na zeznaniach R. S. w zakresie, w jakim znajdowały one potwierdzenie w pozostałym zebranych materiale dowodowym, w szczególności w zakresie, w jakim świadek ten potwierdził fakt zalania jej mieszkania, jak również i fakt zacieku pod wanną w mieszkaniu numer (...). Świadek ten jednakże nie widział uszkodzonego miejsca i nie był w stanie wskazać przyczyny owego zalania.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 828 § 1 k.c. z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości wypłaconego odszkodowania.

Powyższy przepis reguluje instytucję regresu ubezpieczeniowego, tj. uprawnienia zakładu ubezpieczeń do dochodzenia zwrotu wypłaconego odszkodowania od osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę poniesioną przez ubezpieczającego. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu z chwilą wypłaty odszkodowania zakład ubezpieczeń nabywa w stosunku do osoby trzeciej dokładnie takie samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczającemu. Wskutek bowiem wstąpienia zakładu ubezpieczeń w prawa ubezpieczającego nie może ulec zmianie sytuacja prawna sprawcy szkody, przy czym, jeżeli osoba odpowiedzialna za szkodę, tj. sprawca, była ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej na zakład ubezpieczeń przechodzi roszczenie ubezpieczającego

w stosunku do zakładu ubezpieczeń sprawcy szkody (tak M. Krajewski, Umowa ubezpieczenia. Komentarz, Warszawa 2004, s. 259-263).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał jedynie fakt zaistnienia szkody w mieniu poszkodowanej R. S. oraz okoliczność wypłacenia jej odszkodowania przez powoda, którą to okoliczność przyznał świadek. Kwestią sporną, a przez to wymagającą rozstrzygnięcia, była natomiast zasadność odpowiedzialności pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w S..

Źródło odpowiedzialności odszkodowawczej stanowił w niniejszej sprawie czyn niedozwolony, przy czym przesłanki tej odpowiedzialności określone zostały w art. 415 k.c. i są to: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy (czynu bezprawnego) oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą. Na pojęcie winy (w ujęciu tradycyjnym) składa się element obiektywny określany mianem bezprawności oraz subiektywny określany mianem winy sensu stricto, zakładający podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu. Ciężar dowodu co do wszystkich tych okoliczności obciąża co do zasady poszkodowanego (E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 415 k.c., Legalis, oraz K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 415 k.c., Legalis), czyli w niniejszej sprawie – powoda.

Zakres odpowiedzialności za powstałą szkodę określa zaś art. 361 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zgodnie nadto z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W postępowaniu cywilnym reguła ta została potwierdzona w treści art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla potwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przytoczone regulacje oznaczają, że ciężar udowodnienia twierdzenia o istnieniu określonego faktu spoczywa na twierdzącym, a nie na przeczącym. Rzeczą Sądu nie jest dokonywanie jakichkolwiek czynności mających na celu uzupełnienie lub wyjaśnienie twierdzeń stron i wykrycie środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie może też z urzędu prowadzić dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z powyższego wynika, iż wobec stanowiska pozwanego przeczącego faktom, na których oparto roszczenie – to powód powinien w sposób aktywny dążyć do wykazania za pomocą odpowiednich środków dowodowych, iż dochodzone przez niego roszczenia rzeczywiście się mu należą i to w dochodzonej przez niego wysokości.

W realiach niniejszej sprawy, stosownie do treści art. 6 k.c., to na powodzie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. spoczywał ciężar udowodnienia winy G. K. w powstaniu szkody wskazanej w pozwie, jako, że pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność. Tymczasem w ocenie Sądu powód nie przedłożył żadnego dowodu potwierdzającego, że bezpośrednia przyczyna zalania mieszkania była wynikiem zachowania (działania lub zaniechania) G. K. noszącego znamiona winy. Powód nie przedłożył bowiem na powyższą okoliczność żadnego wiarygodnego dowodu. W pozwie ograniczył się on do podania, iż przysługuje mu roszczenie w stosunku do pozwanego jako ubezpieczyciela G. K. wskazując, iż przyczyną zalania był przeciek z mieszkania należącego do niej położonego piętro wyżej i że uchybiła ona obowiązkom ciążącym na właścicielu mieszkania w zakresie wykonywania zabiegów konserwacyjnych i napraw. Na uzasadnienie zaś tych twierdzeń powód powołał się na dokumenty m. in. zgłoszenie szkody, oświadczenie G. K. oraz potwierdzenie przyczyny powstania szkody przez administratora budynku określające przyczynę zalania. Odnośnie oświadczenia G. K. to, jak już wskazano w powyższej części uzasadnienia, oświadczyła ona, że „przyczyna powstania szkody jest nieznana (prawdopodobnie przeciek pod wanną w łazience)”, co w ocenie Sądu trudno uznać za uznanie przez nią jej odpowiedzialności i zdaniem Sądu w żaden sposób nie przesądza o możliwości przypisania jej winy. Nawet jednakże w takiej sytuacji – gdyby miał miejsce przeciek pod wanną, to na powodzie w dalszym ciągu spoczywałby obowiązek wykazania, że przeciek ten nastąpił wskutek awarii tej części instalacji sanitarnej, za którą odpowiedzialność ponosiła G. K.. P. o winie G. K. nie może stanowić potwierdzenie przyczyny powstania szkody przez administratora budynku określającego przyczynę zalania, gdyż przyczyna ta nie została w sposób jednoznaczny

potwierdzona przez żaden inny obiektywny dowód, a jej ustalenie wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych jedynie dla biegłego sądowego, przy czym powód nie wykazał się w tym przedmiocie inicjatywą dowodową – nie wniósł bowiem o dopuszczenie i przeprowadzenie takiego dowodu.

W ocenie Sądu zatem powód nie wykazał jednoznacznie, co było przyczyną zalania mieszkania numer (...) w G. przy ulicy (...), ani tego, że G. K. dopuściła się przez to czynu niedozwolonego (zawinionego) pozostającego w związku przyczynowym z zalaniem przedmiotowego mieszkania należącego do R. S.. Powyższe zaś nie pozwala na przypisanie jej odpowiedzialności za powstałą szkodę. W konsekwencji należało uznać, że pozwany jako ubezpieczyciel G. K. nie jest zobowiązany do zwrotu kwoty wypłaconej przez powoda R. S. z tytułu zalania mieszkania.

Mając na uwadze powyższe i uznając, iż odpowiedzialność pozwanego za szkodę nie została udowodniona, na podstawie art. 828 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario, w punkcie I wyroku z dnia 01 lutego 2017 roku Sąd powództwo oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat a czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zmianami) zasądzając od powoda jako strony przegrywającej proces na rzecz pozwanego zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu w kwocie 197 złotych, na którą składają się: kwota 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej oraz kwota 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 14 lutego 2017 roku